

Lekarstwa ludziom od szatana opętany przez czary

Autor tekstu: **Młot na czarownice**

„Młot na czarownice”. Kościelny bestseller z roku 1486. Prezentowane tutaj wydanie polskie: rok 1614.

Część wtóra. Rozdział V.

*

Już podczas za sprawą czarownic, a dopuszczeniem Bożym szatani ludzi obecnie osiadają, z Rozdziału dziewiątego, pierwszej części pokazuje się, także z których to przyczyn bywa. [...] Którymiby zaś lekarstwa mieli być wyswobodzeni, to jest, przez Exorcizmy kościelne, a to z prawdziwą skruchą, albo też spowiedzią, gdyby kto był za śmiertelny grzech opętany także się pokazało, z wybawienia Xiędza onego Czecha. Ale iż nadte dwie lekarstwa, jest inszych troje do tego pomocnych, to jest, przyjęcie Ciała i Krwie Pańskiej, drogi albo pielgrzymowania na miejsca święte, i ludzi nabożnych modlitwa, i rozgrzeszenie z kławy [...]

Wszystkie rzeczy które od Pana Boga mamy bądź to wesołe, bądź smutne wszystkie nam bywają dawane dla pożytku naszego, jako od dobrotliwego ojca, i łaskawego lekarza. Dla tegoż ludzi szatanom, jako mistrzom jakim podaje, dla wyćwiczenia w pokorze, żeby oderwanymi będąc od świata tego, albo czystsze przenieśli się do żywota inszego, albo tu karanie cierpieli, którzy według Apostoła podani tu są szatanowi ku skazie ciała, żeby duch zbawiony był w dzień Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Lecz tu trudność jest z słów Pawła Apostoła, który mówi: Niech się doświadcza człowiek, i tak chleba tego pożywa, że jako mogą ludzie opętani, nie władając rozumem pożywać Ciało Pańskie? Na to odpowiada Tomasz ś. mówiąc. Dwojacy są ludzie, którzy rozumem niewładają. Jedno którzy słabo i barzo mało rozumu zażywają, jako i zwiemy tego niewidomym, który mało widzi. A iż takowi mogą mieć jakiegokolwiek nabożeństwo ku temu Sakramentowi, niema im być Sakrament broniony. Drugi zaś są, którzy nic zgoła rozumu nie zażywają, i takimi są z przyrodzenia, tym Sakrament niema być dawany, iż niemieli w sobie żadnego nabożeństwa i uczciwości ku temu Sakramentowi. Niektórzy się też między tymi najdują, którzy kiedykolwiek przy rozumie byli, takim się jeśli w nich, gdy rozumu zażywali, nabożeństwo ku temu Sakramentowi pokazało, ma być Sakrament przy śmierci dany, oprócz żeby było niebezpieczeństwo zwrócenia bo wyplwania.

Przeto Synod Karthagiński mówi. Ten który w chorobie pokuty pragnie, jeśli z trafunku przed przyściem kapłana z choroby mowę zamknał, albo oszalał, niech dadzą świadectwo o nim, którzy to słyszeli. A jeśli było niebezpieczeństwo śmierci, ma być rozgrzeszony przez kładzenie rąk, i może być wlany w usta jego Sakrament. O ludziach krzczonych, których ciała szatani opanowali, także o inszych szalonych takowyż sposób ma być zachowany. Poty Tomasz ś. (p)rzydawa wszakże, iż ludziom opętany bronić Sakramentu niepotrzeba, oprócz żeby była pewna wiadomość, że to dla jakiego grzechu śmiertelnego cierpią. Do czego przydaje Piotr [...], iż w takowym przypadku, ci za wyklętych i z kościoła wyłączonych mają być miani, którzy podani są szatanowi. Stąd pokazuje się, iż jeśli którzy są od szatana opętani choć dla swoich występków, a mają podczas wolność rozumu, której zażywając żałują za grzechy swoje, albo się przystojnie spowiadają, takowi iż dostąpili odpuszczenia przed Panem Bogiem, żadnym sposobem od przyjmowania Sakramentu naświętszego niemają być odłączani.

Odprawowaniem drog na miejsca święte, także modlitwami nabożnymi, iż opętani od szatana wolnymi bywają, historye ojców świętych dostatecznie świadczą. Zasługi abowiem świętych męczenników, wyznawców, i panien sprawują, że duchowie przekłęci ich w ojczyźnie przebywających modlitwą i przyczyną bywają zwyciężeni, których święci tu na świecie zwyciężyli. Ludzi także świątobliwych w kościele wojującym modlitwy nabożne, iż ratunek opętany dawają rzecz jest niewątpliwa. Przetoż Kassianus upominając nas do tego mówi. Byśmy byli tego rozumienia, albo wiary, o której było wyżej żebyśmy wierzyli, iż cokolwiek Pan Bóg czyni znami, wszystko się dla pożytku dusz naszych, nietylko bychmy nie pogardzali ludźmi opętany, ale bychmy się za nie, jako za członki nasze, nieustawając modlili, szczerze i prawdziwie z nimi bolejąc i żałując ich.

O ostatnim sposobie rozgrzeszania, kogo od kławy wiedzieć potrzeba, iż ten sposób nie

jest pospolity [...] Jako Apostoł wykląwszy z kościoła Korynta podał go szatanowi ku skazie ciała, żeby duch zbawiony był w dzień P. naszego Jezusa Chrystusa. Także i kacermistrze, którzy wiarę stracili, to jest Himenea, i Alexandryą podał szatanowi żeby się bluźnić nie uczyli. Takowej abowiem mocy był Apostoł, i takową łaskę miał, iż odstępujących od wiary, słowem tylko samym podawał szatanowi.

Przełoż w kościele starodawnym, gdy było potrzeba ludzi do wiary cudami pociągać, jako Duchu Święty widomym cudem pokazywał się: tak też od kościoła wyłączony jawnie bywał szatanowi podany, dla trapienia ciała. I niemasz nic zdrogi, gdy kościół człowieka tego o którym jeszcze nadzieja jest, szatanowi podawa, nie daje mu go abowiem ku potępieniu, ale poprawy, ponieważ w mocy kościelnej jest, z ręku jego wyrwać go, gdy mu się podoba.

[...] Powieda [...] Grzegorz święty, o jednej białejgłowie która obcując cielesnie z mężem swoim w Wigilią poświęcania kościoła Sebestjana ś. nie mając o to sumnienia, bezpiecznie się wmieszała w kościelną procesję, za czym od szatana opętana była, i szalała. Co widząc kapłan kościoła onego, porwawszy z ołtarza szerzyńkę nakrył ją, lecz i samego kapłana szatan zaraz posiadał. A iż nad siły swoje ważył się większej rzeczy, przeto w utrapieniu swoim musiał poznawać [...] coby zacz był. [...]

Strony [...] żeby żaden Exorcista przy odprawowaniu powinności i urzędu swego żartów niezżywał. Powieda Nider iż w klasztorze Kolenskim widział brata jednego żartowliwego barzo, ale darem wyganiania szatanów wielce wsławionego. Ten w klasztorze Koleńskim szatana z opętanego człowieka wyganiał, prosił go szatan żeby mu miejsce naznaczył gdzieby miał wynieść. Z czego weseląc się brat on: rzekł mu żartem, wnidź do cloaki mojej, wyszedł tedy szatan, lecz brat on, wnocy gdy tam na potrzebę szedł, szatan tak barzo go bił, i dręczył, że zaledwie żyw został.

Tego też osobliwie warować potrzeba, żeby ludzie opętani, choć za sprawą czarownic, dla wybawienia od szatana, do czarownic niebyli wodzeni. Bo Grzegorz ś. o wyżej namienionej białejgłowie powieda. Gdy ją powinni i krewni o zdrowie, i wybawienie jej starając się, do czarownice przywiedli, do rzeki ją zaprowadziły, i w wodzie z odprawowaniem rozmaitych czarow ponurzały, za czym miasto wygnania szatana jednego, cały huf w nie wstąpił, których rozlicznymi głosami wołać poczęła. Co krewni jej widząc i za grzech swój żałując, przywiedli ją do Biskupa ś. Fortunata, który czas długi modląc się, i postami trapiąc zupełnie tą do zdrowia przywrócił.

Cośmy zaś powiedzieli, iż się strzedz Exorcistowie mają, żeby do Exorcismow żadnej rzeczy zabobonnej, abo o czary podejrzaney nie przydawali, mogłby Exorcista wątpić. Jeśliby mógł zioł pewnych i kamieni choć nie święconych w tym przypadku zażywać. Wczym wiedzieć ma. Iż jeśli zioła, abo rzeczy insze są święcone, bezpiecznie zażywać ich może, a jeśli nie święcone, jako jest ziele jedno, ktore zową po łacinie fuga Demonis, abo też przyrodzenia kamieni niektorych jeśliby kto zażywał nie będzie nic zabobonnego, by jeno tak wierzył, że nie zgoła przyrodzeniem swoim szatany uciskają, abo wyganiają, wpadłby abowiem w błąd, iż podobnym sposobem, słowami, abo ziołami inszymi mogłby to sprawić, według błędu Nekromantytow, ktorzy rozumieją, że wszystko sprawują skrytą i wrodzoną stworzonych rzeczy mocą. Przełoż Thomasz ś. mowi, nie mamy wierzyć, żeby jakiej cielesnej mocy szatani podlegać mieli [...] wyjąwszy tylko przymierze, abo umowę z nimi postanowioną. Według ktorego postanowienia pismo mówi u Izaiasza w 18. Postanowiliśmy przymierze z śmiercią, i z piekłem uczyniliśmy umowę. Iż tedy człowiek do szatana posiadziony, może być [...] poratowany, abo mocą melodyjej, jako Saul przez Cythrę Dawidowę: abo mocą ziela jakiego, i inszej rzeczy stworzonej, dla tego tych rzeczy zażywać Exorcistowie mogą. Co nie jest przeciwko zdaniu Doktorów, i rozumowi. Hieronim abowiem ś. mowi o człowieku opętanym, iż może mieć przy sobie zioła abo kamienie jakie bez czarów. Także drugi pisząc na ono miejsce Thobiasza (Cząstkę serca z Ryby którąś pojmał, jeśli na zarzystym węglu położysz, dym jego odpędzi wszelkie szataństwo, tak od męża, jako i niewiasty, i więcej nie przystąpi do nich) mowi. Nie trzeba się dziwować, ponieważ dym niektorego drzewa przypalonego, też się pokazuje mieć moc. Aczkolwiek się to duchownie może rozumieć, to jest: o dymie modlitwy. [...]

Toż się rzec może, o wątrobie rybiej. Także o melodyjej Dawidowej, którą nietylko Saul od szatana opętany, nieco się ochładzał, i dla niej lepiej się miał, ale też przez nie, zgoła od szatana wolnym został, jako pismo mowi: Odstępował od niego duch przeklęty [...]. W czym jeśliby kto rozumiał, że się to działo dla zasług Dawidowych, abo modlitw jego, myliłby się na tym, gdyż [...] się tym znaczyła moc krzyża, dla wyciągnięcia nanim żył Chrystusa Pana, dla czego Saul od szatana wolnym zostawał. Zamykając tedy ten Rozdział powiedamy, że

zażywanie mocy stworzenia jakiego przy odprawowaniu Exorcismów przystojnych, nie jest rzecz zabobonna, o których Exorcismach, już potrzeba cokolwiek powiedzieć.

(Publikacja: 01-09-2002 Ostatnia zmiana: 20-03-2005)

Oryginał.. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,428>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl